

WIKTORIA KUDELA-ŚWIĄTEK (Kraków)  
orcid.org/0000-0001-9559-0784

PRZEMYSŁ – PEREMYSHL – PRIMSEL – PREMISSEL.  
REFLEKSJE WOKÓŁ PUBLIKACJI: *CENTRUM  
ŚWIATÓW JEST TUTAJ – GALICJA JAKO PUNKT  
ODNIESIENIA. INTERDYSCYPLINARNY PROJEKT  
ARTYSTYCZNO-NAUKOWY*,  
RED. TOMASZ PUDŁOCKI, JADWIGA SAWICKA,  
RZESZÓW: WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU  
RZESZOWSKIEGO 2021, SS. 254

Publikacja jest próbą podsumowania realizacji jednego z etapów interdyscyplinarnego projektu realizowanego w przestrzeni miejskiej Przemyśla w latach 2019–2020 przez Jadwigę Sawicką i Lilianę Kalinowską. Punktem wyjścia dla zamieszczonych w niej rozważań było przekonanie autorów, że choć Przemyśl jest miastem leżącym obecnie niedaleko granicy polsko-ukraińskiej, to na przełomie XIX i XX w. funkcjonował pomiędzy dwoma silnymi ośrodkami kulturalnymi, Krakowem i Lwowem, gdzie wychodziły liczne gazety i kwitło życie kulturalne. Odwołują się oni zatem do historycznej wielokulturowości miasta oraz analizują ożywiony okres kształtowania się tożsamości narodowych trzech różnych grup (ruch syjonistyczny), chcąc w ten sposób przypomnieć o zaletach wielokulturowości i odświeżyć dumę z miejscowego dziedzictwa z uwzględnieniem wkładu wszystkich narodowości. Pamięć o Przemyślu przedstawia miasto jako rozwijające się – tętniące życiem. O ile Kraków i Lwów doczekały się wcześniej zarówno naukowych, jak licznych artystycznych ujęć, o tyle spojrzenie na Przemyśl z takiej perspektywy jest pewną nowością.

Projekt od samego początku łączył dwa pierwiastki: naukowy i artystyczny. Recenzowana publikacja zatem łączy oba te aspekty projektu, zmieniając jednak punkt ciężkości. Aspektowi naukowemu wspomnianego przedsięwzięcia w omawianej publikacji bowiem zostaje nadane fundamentalne znaczenie. W ramach jego realizacji w grudniu 2019 odbyła się konferencja w Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Przemyślu, w trakcie której miały miejsce wystąpienia teoretyków literatury

historyków i urbanistów. Ta część projektu była koordynowana przez Tomasza Pudłockiego. Artykuły wygłoszone w trakcie sesji naukowej stanowią trzon jej części pierwszej, zatytułowanej *Mikrohistorie galicyjskiego pogranicza*. Tym niemniej w tej części publikacji, poza uczestnikami sesji naukowej, znajdziemy także artykuły osób spoza projektu, ale podejmujących podobną tematykę w swoich badaniach naukowych (s. 10). Ostatecznie na publikację składają się artykuły: Tomasz Pudłockiego (*Razem, osobno czy obok siebie? Środowisko inteligencji miast prowincjonalnych pogranicza polsko-ukraińskiego przed I wojną światową* – s. 15–29, oraz *Kobiety Przemysł okresu fin de siècle'u – wyzwania i problemy* – s. 31–47), Michała J. Wilczewskiego („*Obcy we własnym domu*” – *konflikty pokoleniowe i walka o „wiejskiego człowieka” w międzywojennej Polsce* – s. 49–67), Arkadiusza S. Więcha (*Sztetl. Prowincjonalny świat galicyjskich Żydów* – s. 69–83), Seana Martina (*Język i kultura Żydów przemyskich* – s. 85–93), Katarzyny Trzeciak (*Archeologia prowincjonalnej przestrzeni literackiej. Miejsce Stefana Grabińskiego w dyskursach historycznoliterackich* – s. 95–107), Krzysztofa Bortnika (*Przemysł w prozie Stefana Grabińskiego? Rekonesans badawczy* – s. 109–123), Grażyny Niezgody („*Panna artystycznie uzdolniona*” – *o możliwościach edukacji artystycznej kobiet na przełomie XIX i XX w. oraz o malarkach przemyskich w tym czasie wykształconych* – s. 125–147), Olgi Solarz (*Ołena Kulczycka – przemyski okres twórczości* – s. 149–155), Andrzeja Juszczyka (*Zapomniane piosenki. Między emocjami i językiem* – s. 157–165).

W drugiej części publikacji podstawą do refleksji i przedstawień artystycznych były dwie wystawy, których kuratorkami były Jadwiga Sawicka i Liliana Kalinowska. Udało się im zaangażować do udziału w projekcie artystów i artystki, którzy podejmują w swoich realizacjach artystycznych odpowiedzi na tytułowe zagadnienie i poprzez swoją sztukę próbowali wypełnić opuszczone lokale w centrum Przemyśla. Instalacje, fotografie, prace wideo i projekty wirtualne stanowiły artystyczną część projektu, zwieńczoną spektaklem Ludomira Franczaka. Redaktorzy tłumaczą nadto, że ważnym motywem podjęcia tego tematu była dla nich także refleksja nad kształtowaniem się osobowości młodych kobiet mających ambicje naukowe i artystyczne w tamtych okresie i czasach nam współczesnych. Dlatego też ważnym performatywnym aspektem projektu, pozostawiającym ślad w tkance miejskiej współczesnego Przemyśla, była inicjatywa upomnienia się o uznanie kulturotwórczej roli w historii kobiet pochodzących z Przemyśla lub związanych z tym miastem, m.in.: Heleny Deutsch, Ołeny Kulczyckiej i Marii Orwid. Wystawa, chociaż trwająca zaledwie kilka dni w formie rzeczywistej, funkcjonuje w mediach społecznościowych i ma swój funpage na fb (@CentrumSwiatow).

Obie części, naukowa i artystyczna, wzajemnie się dopełniają i mają przekazać zasadniczą ideę projektu, która oscyluje wokół przekonania o wyjątkowości miejsca, będącego obiektem zainteresowań zespołu projektowego. Nie jest im też obce przekonanie, że w XIX w. w Galicji tętniły życiem dziesiątki małych miast, tymczasem dziś pozostały po nich głównie wspomnienia. Projekt, a poniekąd

publikacja, stanowi próbę uzupełnienia społecznej pustki, która powstała w Europie Środkowej i Wschodniej wskutek II wojny światowej, a wyjątkowo jest odczuwana na obszarze dawnej w Galicji (procesy depopulacji dotycząca bowiem obu stron wspólnej granicy – zarówno polskiej, jak i ukraińskiej). Istotnym dopełnieniem obu tych elementów realizowanego projektu jest fotorelacja z wystawy pt.: *Centrum światów jest tutaj*, w której jej kuratorki, L. Kalinowska i J. Sawicka, opowiadają o idei całego przedsięwzięcia oraz o wystawie plenerowej zintegrowanej z przestrzenią miejską Przemyśla. Opowieść zarówno o projekcie, jak i o wielokulturowości (a raczej próbie uobecniania tego wyobrazonego przez zespół projektowy mitu galicyjskiego) jest znakomicie uzupełniona poprzez eseje artystyczne autorstwa artystów i artystek uczestniczących w przedsięwzięciu, w tym Bartosza Fica, Ludomira Franczaka, Magdaleny Franczak, Marka Horwata, Edyty Kurc, Lili Kalinowskiej, Karoliny Niwelińskiej, Jadwigi Sawickiej, Anny Steligi, Dariusza Turkiewicza, Ewy Zarzyckiej oraz zdjęcia prac studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego. Ponadto umieszczono w tu zdjęcie tablicy projektu Andrija Fila, mającą upamiętniając równie wybitne, co zapomniane przemysłanki: psychoanalytyczkę Helene Deutsch, artystkę i działaczkę Olenę Kulczycką i działaczkę niepodległościową Wincentę Tarnawską. Wszystkie trzy mieszkały w kamienicy Rynek 26, na ścianie której miała zostać umieszczona wspomniana tablica pamiątkowa. W zamyśle artysty miała ona stać się łącznikiem pomiędzy przeszłością miasta a jego współczesnością. W ten sposób redaktorzy uzyskują trójwymiarowy obraz galicyjskiej prowincji wczoraj i dziś.

Omawiając zawartość tomu chciałabym już na wstępie odnotować, że autorzy prac naukowych umieszczonych w pierwszej części publikacji szczególnie mocno eksploatują wątek *genius loci* Przemyśla wraz z jego wielokulturowym i wielonarodowym różnorodnym dziedzictwem kulturowym, co stanowi punkt wyjścia dla rozważań historycznych, literackich i językoznawczych prezentowanych w tomie (s. 18, 33). Na oczątku tej części publikacji bowiem czytelnik zapoznaje się z dwoma artykułami autorstwa T. Pudłockiego, z których każdy jest wprowadzeniem do innego wątku tematycznego, do których nawiązują pozostałe artykuły w tej części.

Pierwszy z nich podejmuje temat koegzystencji inteligencji miast pogranicza polsko-ukraińskiego w Galicji na przełomie XIX i XX w. i jest wprowadzeniem do artykułów autorstwa M. Wilczewskiego, A. Więcha i S. Martina. Na kartach recenzowanej publikacji wielokulturowość jest jednak niemal wyłącznie żydowsko-polska, pozostałe grupy etniczne są wzmiankowane jako tło do funkcjonowania dwu wspomnianych wcześniej. W artykułach T. Pudłockiego i M. Wilczewskiego pojawia się także wątek rywalizacji środowisk inteligenckich o tzw. rząd dusz chłopskich (s. 18–19, 47), realizowany jednakże na miarę możliwości, które dawała ówczesna prowincja w tej materii (s. 21). W ten sposób T. Pudłocki rysuje dość pochlebny obraz prowincji galicyjskiej (s. 29, 33), w którym relacje dobrosąsiedzkie panowały do tego stopnia, że nawet rywalizacja pomiędzy grupami etnicznymi miała charakter pozytywny, niedestrukcyjny, a nawet służący

wzajemnemu rozwojowi wszystkich wspomnianych przez autora towarzystw. W podobnym duchu o relacjach polsko-żydowskich także piszą inni autorzy, w tym szczególnie S. Martin i A. Juszczyk. Stoi to jednak w sprzeczności z wizją galicyjskiej prowincji kreśloną przez A. S. Więcha, który pośród najważniejszych swoich konkluzji podaje tę dotyczącą napięcie pomiędzy ludnością chrześcijańską a ludnością żydowską na tych terenach w II poł. XIX w. oraz podkreśla jej tendencję wzrostową na początku XX w. (s. 81). W rzeczy samej autor ten analizuje życie w małych miejscowościach i wśród przedstawicieli niższych warstw społecznych, jednakże ta konkluzja jest niezwykle istotna w kontekście całokształtu relacji między etnicznych na tym terenie.

W części drugiej tomu wątek tygla etnicznego z dawnych czasów jest szczególnie interesującą realizowany w dziełach artystycznych. Należy podkreślić, że w tej części wątek ukraiński jest akcentowany znacznie bardziej wyraźnie. W rzeczy samej zdjęcia przedsięwzięć artystycznych, zwane esejami wizualnymi, uobecniają nieobecnych mieszkańców tego miasta w jego nowej tkance miejskiej (zob. m.in. eseje L. Franczaka, M. Franczak, B. Fic, K. Niwelińskiej i L. Kalinowskiej).

Niejako równoległym wątkiem, ale dla konsekwencji wyvodu nazywanym przeze mnie tu drugim, jest temat obecności kobiet w przestrzeni miejskiej. Do tego wątku wprowadza nas drugi artykuł autorstwa T. Pudłockiego, w którym autor tworzy obraz kobiecego (rozumianego tu dwojako: i jako „należącego do kobiet”, i jako „tworzonego przez kobiety”) Przemysła. Ten tekst zaś koresponduje z artykułami G. Niezgody i O. Solarz. Zapowiedziany w artykule T. Pudłockiego wątek nierównych możliwości realizacji w przestrzeni społecznej kobiet w całej Galicji przełomu XIX i XX w. na przykładzie przemysłańek (s. 36–46) jest rozwijany przez wspomniane autorki na przykładzie biografii artystek pochodzących z tego miasta bądź związanych z nim (s. 125–149). Kulminacją tego wątku jest artykuł O. Solarz, w którym dzieło i życie O. Kulczyckiej stanowi studium przypadku artystki przywracanej pamięci społecznej. W ten sposób także i wątek kobiecy jest nacechowany uobecnianiem zapomnianych mieszkańców miasta i odpominaniem pamięci niektórych miejsc z nimi związanych (zob. m.in. teksty i prace E. Kurc, M. Horwata, A. Steligi i J. Sawickiej).

Na szczególną uwagę zasługuje także interdyscyplinarny charakter całego przedsięwzięcia, szczególnie widoczny w artykułach K. Trzeciak i K. Bortnika, którzy, nawiązując do wątku przywracania pamięci o przemysłańkach, podejmują rozważania nad życiem i twórczością Stefana Grabińskiego (1887–1936). O ile dla pierwszej autorki istotne jest umieszczenie twórczości Grabińskiego na mapie krytyki literackiej i historii literatury z racji jej prowincjonalnego charakteru (s. 95–109), o tyle dla Bortnika kluczowe okazuje się spojrzenie na to, czy i jak „bycie stąd” determinowało twórczość artystyczną Grabińskiego (s. 109–125). Aspekt interdyscyplinarności natomiast jest uzupełniany poprzez umieszczenie w tomie eseju autorstwa A. Juszczyka, w którym autor podejmuje refleksję nad językowym obrazem świata na podstawie przemyskiego folkloru miejskiego. Należy też

zwrócić uwagę, że i ów literacko-performatywny wątek znajduje swoją kontynuację w części drugiej omawianej publikacji (zob. m in. D. Turkiewicz i E. Zarzycka).

Reasumując należy zatem podkreślić, że publikacja, pomyślana jako pokłosie projektu interdyscyplinarnego, znacznie wykracza poza jego pole tematyczne i stanowi dzieło samodzielne, będące istotnym dopełnieniem wystaw i sesji naukowej zorganizowanej w jego ramach w grudniu 2019 r. przez Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemyślu. Zaletą nie do przecenienia omawianej publikacji jest podjęcie próby ujęcia dziejów miasta i jego mieszkańców perspektywie nie tylko interdyscyplinarnej historiograficznej, lecz także w formach performatywnych. Zarówno poszczególne części wciąż trwającego projektu, jak i omawiana publikacja, podsumowująca pewien jego etap, są – w moim mniemaniu – intrygującą i inspirującą formą uzupełniania pustki społecznej powstałej w naszej części świata po ostatniej wojnie światowej, która jest nadal tak dotkliwie odczuwanej na pograniczu polsko-ukraińskim.